

Wyrok z dnia 25 maja 2004 r.

III SK 49/04

Rozstrzygnięcie Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w zakresie ustalenia warunków umowy sprzedaży energii elektrycznej (art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.) nie może dotyczyć świadczeń już wykonanych.

Przewodniczący SSN Andrzej Wasilewski, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Katarzyna Gonera.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2004 r. sprawy z odwołania Zakładu Energetycznego P. SA w P. przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki z udziałem Polskiego Koncernu Naftowego O. SA w P. o zawarcie umowy, na skutek kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie-Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 17 września 2003 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację

2. zasądził od Zakładu Energetycznego P. SA w P. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) i na rzecz Polskiego Koncernu Naftowego O. SA w P. 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 31 października 2002 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł zawarcie umowy sprzedaży energii elektrycznej pomiędzy Zakładem Energetycznym P, SA a Polskim Koncernem Naftowym O. SA o treści określonej w załączniku do decyzji. Wnioski złożyły obie strony w związku z brakiem uzgodnień co do wszystkich postanowień umowy. Poprzednia umowa zakupu i sprzedaży energii elektrycznej została zawarta 30 grudnia 1999 r., w której należności z tytułu sprzedaży energii elektrycznej miały być określane według obowiązującej taryfy. W umowie znajdowało się postanowienie, że wszelkie zmiany lub uzupełnienia mogą być

dokonywane tylko za pisemną zgodą obu stron z zastrzeżeniem, że zmiany postanowień taryfy dla energii elektrycznej wiążą strony od dnia ich wejścia w życie bez konieczności zmiany umowy. W dniu 5 lipca 2001 r. zaczęła obowiązywać taryfa dla Zakładu Energetycznego P., która w odmienny od dotychczasowego sposób regulowała obliczanie opłaty przesyłowej dla „autoproducentów”, do których należał PKN O. Według nowej taryfy opłaty w stosunku do PKN O. kilkakrotnie wzrosły. Warunkiem wyliczenia opłat na podstawie nowych zasad było przekazanie przez PKN O. informacji o ilości energii elektrycznej produkowanej we własnych źródłach, jednak PKN O. odmówił udzielenia tych informacji. Negocjacje między stronami nie doprowadziły do kompromisu i Zakład Energetyczny P. wypowiedział umowę, która uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2001 r. Mimo to Zakład kontynuował dostarczanie energii naliczając opłaty na dotychczasowych zasadach. Podpisanie kolejnej umowy zostało uzależnione od uregulowania zaległej opłaty według nowych zasad. W projekcie umowy złożonej wraz z wnioskiem do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki Zakład Energetyczny P. umieścił postanowienie dotyczące rozliczenia z tytułu opłaty przesyłowej za okres od 5 lipca 2001 r. do 30 czerwca 2002 r. według taryfy z dnia 5 lipca 2001 r. obliczanej przy zastosowaniu wzoru, którego jednym ze wskaźników była ilość wyprodukowanej przez PKN O. energii, przy czym został on zobowiązany do przekazania informacji o tej ilości w poszczególnych miesiącach tego okresu. Ustalając treść umowy Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie uwzględnił tego postanowienia. Uznał, że decyzja ma charakter konstytutywny, a zatem rozstrzygnięcie może dotyczyć jedynie stanu przyszłego. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie ma kompetencji do rozstrzygania kwestii rozliczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania wcześniejszych umów, gdyż należy to do właściwości sądów powszechnych. Ponadto przedsiębiorstwa energetyczne nie mogą uzależniać zawarcia umowy od zapłacenia spornych należności, gdyż stanowiłoby to niedozwoloną formę wywierania presji na dłużnika.

Od tej decyzji wniósł odwołanie Zakład Energetyczny P. SA wnosząc o jej zmianę przez umieszczenie proponowanego postanowienia.

Wyrokiem z dnia 17 września 2003 r. [...] Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.), który stanowi, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki na wniosek strony rozstrzyga w sprawach spornych dotyczących ustalania warun-

ków świadczenia usług, o których mowa w art. 4 ust. 2, odmowy przyłączenia do sieci, odmowy zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej, paliw gazowych lub ciepła, albo nieuzasadnionego wstrzymania ich dostaw. Tak zakreślone kompetencje nie obejmują rozstrzygania sporów co do sposobu rozliczeń z tytułu zawartych i wykonywanych umów ani nie nadają uprawnień do dokonywania wykładni postanowień poprzednio obowiązującej umowy. Rozstrzyganie w tym zakresie stanowi wyłącznie uprawnienie sądów powszechnych. Dokonując wykładni powołanego przepisu należy mieć na względzie zasadę wolności gospodarczej wyrażoną w art. 22 Konstytucji RP. Rozstrzygając w zakresie swego umocowania Prezes Urzędu Regulacji Energetyki powinien ograniczać swoją ingerencję do niezbędnego minimum, mając na względzie interes społeczny. Zasada swobody zawierania umów (art. 353¹ k.c.) pozwala stronom regulować również przeszłe stosunki i uwzględniać już istniejący stan rozliczeń. Musi to jednak odpowiadać woli stron. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie może takich postanowień umownych (dotyczących przeszłych umów lub rozliczeń) zawrzeć w umowie, jeżeli nie odpowiada to woli jednej ze stron. Nadto należy mieć na względzie, że wprowadzenie postanowienia dotyczącego przeszłych spornych zobowiązań jest w istocie narzucaniem uciążliwego warunku, przynoszącego nieuzasadnione korzyści i żądaniem spełnienia świadczenia rzeczowo i zwyczajowo nie związanego z przedmiotem umowy. Uwzględniając fakt, że Zakład Energetyczny jest monopolistą naturalnym, wprowadzenie przez niego żądanego postanowienia do umowy wbrew woli zainteresowanego powodowałoby jego nieważność (art. 8 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów - Dz.U. Nr 122, poz. 1319).

Wyrok ten zaskarżył kasacją Zakład Energetyczny P. SA i wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, niezastosowanie art. 5 ust. 2 pkt 1 tej ustawy i błędną wykładnię art. 8 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 224 § 1 i 316 § 1 k.p.c. - wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie-Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji podniósł, że przy przyjęciu, że decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki ma charakter konstytutywny, nie można wywodzić, że orzeczenie zastępujące wolę stron w żaden sposób nie dotyczy stanów przeszłych i nie jest wykluczone, że umowa zawarta z dniem

uprawomocnienia się decyzji będzie odnosić się do okresu minionego. Wprowadzone do umowy postanowienie ustalało sposób rozliczenia zgodnie z taryfą z dnia 5 lipca 2001 r. ustanawiającą regulację na podstawie powszechnie obowiązującego prawa. Proponowany przez Zakład Energetyczny postanowienie umowy w części, w jakiej powtarzało postanowienia taryfy, miało na celu potwierdzenie określonego stanu prawnego. Zasadniczym elementem tego postanowienia było zobowiązanie PKN O. do przekazania określonych danych. Wprowadzenie tej części postanowienia do umowy miałyby więc walor prawnokształtujący, ze skutkiem następującym po zawarciu tej umowy. Konstrukcja postanowienia przewiduje zatem deklarację rozliczenia należności oraz zobowiązanie do czynności umożliwiających takie rozliczenie. Stan przeszły jest więc jedynie punktem odniesienia do sformułowania wywołującego skutki prawne po zawarciu umowy. Decyzja nie rozstrzygałaby więc sporu co do należności z okresu przeszłego, lecz wprowadzałaby zobowiązanie na przyszłość. Konstytutywny charakter decyzji byłby więc zachowany. W dalszej części uzasadnienia kasacji skarżący stwierdza, że „Sąd Okręgowy podzielił argumentację pozwanego o braku podstaw do orzekania w zakresie wnioskowanym przez powoda, nie dokonując oceny zasadności celowości wydania decyzji w tym zakresie. Oddalenie odwołania nastąpiło niejako z przyczyn formalnych (braku podstawy do orzeczenia zgodnie z wnioskiem), bez wnikania w meritum zagadnienia. Tym samym, poza naruszeniem przepisów postępowania, w szczególności nakazujących zamknięcie rozprawy po dostatecznym wyjaśnieniu okoliczności oraz wzięcie pod uwagę stanu rzeczy w chwili orzekania, Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 5 ust. 2 pkt 1 Prawa energetycznego. Przepis ten stanowi, że do istotnych elementów umowy sprzedaży energii (a zatem również umowy, która jest przedmiotem orzeczeń wydawanych na podstawie art. 8 ust. 1) należą postanowienia dotyczące sposobu rozliczeń. Ponieważ wnioskowany przez powoda zapis bez wątplenia dotyczy sposobu rozliczeń, jego brak oznacza, że dyspozycja art. 5 ust. 2 pkt 1 Prawa energetycznego została pominięta. Należy stwierdzić, że powód w żaden sposób nie naruszył ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, oraz że do naruszenia tej ustawy nie doszłoby w razie wydania przez Prezesa URE decyzji zgodnej z wnioskiem powoda”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przepisów postępowania jest bezzasadny. Oceny ewentualnego naruszenia prawa procesowego Sąd Najwyższy może dokonać tylko w granicach podstaw kasacji, a więc prawidłowości zastosowania art. 124 § 1 i 316 § 1 k.p.c. Ograniczenie to wynika z treści art. 393¹¹ § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach podstaw kasacyjnych. Sąd Najwyższy bada zatem prawidłowość wykładni i zastosowania tych przepisów prawa, które przy przytoczeniu podstaw kasacyjnych zostały wskazane jako naruszone. W związku z tym ograniczeniem argumentacja zawarta w uzasadnieniu kasacji, która nie jest związana z treścią przytoczonych przepisów, lecz sugeruje naruszenie innych przepisów, których kasacja ani jej uzasadnienie nie wymienia, nie może być przez Sąd Najwyższy brana pod uwagę przy rozpoznaniu sprawy. Zawarte w kasacji wywody uzasadniające naruszenie przepisów postępowania nie dotyczą ani art. 124 § 1 k.p.c., ani art. 316 § 1 k.p.c.

Pierwszy z tych przepisów stanowi, że przewodniczący zamyka rozprawę, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Jest to przepis porządkowy, dotyczący kolejności poszczególnych czynności sądowych. Zamknięcie rozprawy następuje wówczas, gdy sąd uzna sprawę za wyjaśnioną - niezależnie od tego, czy strony uważają ją za wyjaśnioną. Jeżeli zdaniem strony nie wszystkie sporne okoliczności zostały wyjaśnione przed zamknięciem rozprawy, powinna ona wskazać przepisy regulujące postępowanie dowodowe, których sąd nie zastosował, lub zastosował je błędnie. Natomiast przepis art. 124 § 1 k.p.c. nie mógł zostać naruszony zamknięciem rozprawy po zakończeniu postępowania dowodowego, gdyż jest ono zgodne z dyspozycją tego przepisu. Naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. wnoszący kasację w żaden sposób nie uzasadnił. Przepis ten stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Skarżący nie powołuje się na to, że rozstrzygnięcie zapadło na podstawie jakiegokolwiek innego stanu rzeczy niż ten, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy.

Nieuzasadniony jest także zarzut niewłaściwego zastosowania art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.). Przepis ten stanowi, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki na wniosek strony rozstrzyga w sprawach spornych dotyczących ustalania warunków świadczenia usług, o których mowa w art. 4 ust. 2, odmowy przyłączenia do sieci, odmowy zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej, paliw gazowych lub ciepła, albo nieuzasadnionego wstrzymania ich dostaw. Nie można mó-

wiść o niewłaściwym zastosowaniu przepisu w sytuacji, gdy sam skarżący żądał jego zastosowania składając wniosek o ustalenie treści umowy. Przepis ma zastosowanie wówczas, gdy strony nie mogą uzgodnić warunków umowy i zwracają się do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, którego decyzja zastępuje zgodne oświadczenie woli co do warunku, który był sporny. Przepis art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego wymienia wyczerpująco kwestie, o których rozstrzyga Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. W tym przypadku chodzi o rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia warunków umowy sprzedaży energii elektrycznej. Obejmuje to określenie ilości energii, sposób i okres jej dostarczania i sposób ustalania stawek opłat (art. 5 ust. 2 pkt 1). Określenia „ustalenie warunków” nie można odnosić do świadczeń już wykonanych, gdyż warunki tych świadczeń nie wymagają ustalenia. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki ma charakter konstytutywny, gdyż może ustalać jedynie na przyszłość warunki umowy sprzedaży energii. Te warunki zostały przez strony umowy uzgodnione, w tym także sposób rozliczeń, o którym mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 Prawa energetycznego. Niezrozumiałym jest więc zarzut, że przepis ten został przez Sąd Okręgowy naruszony.

Sporne postanowienie dotyczy rozliczenia należności za dostarczoną już energię. Gdyby takie postanowienie znalazło się w umowie, to jego skutkiem byłoby wyegzekwowanie należności powstałej na skutek niewykonania zobowiązania wynikającego z poprzedniej umowy, która to należność była sporna. Tego rodzaju skutek powstałby w przyszłości, lecz wynikałby on z innego stosunku prawnego niż ten, którego dotyczył wniosek o ustalenie warunków umowy. Nie ma przeszkód, aby strony w umowie ustalającej warunki sprzedaży umieściły klauzulę o sposobie rozliczenia należności, które były wymagalne przed zawarciem umowy. Jednak umieszczenie takiej klauzuli wymaga zgodnych oświadczeń woli obu stron. Braku zgody jednej ze stron nie może zastąpić decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, gdyż przepis art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego nie upoważnia go do rozstrzygania sporów w tym zakresie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu uznając, że rozstrzygnięcie sporu w przedmiocie ustalenia obowiązku stosowania danej taryfy z tytułu sprzedaży energii elektrycznej za okres wsteczny nie należy do kompetencji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Regułą jest rozpoznawanie sporów tego rodzaju przez sądy powszechne na zasadach ogólnych, skoro chodzi o rozstrzygnięcie sporu co do kwestii wykonania zobowiązania wynikającego z wcześniejszej umowy i wysokości zadłużenia w przypadku uznania, że umowa nie została wykonana. Pod-

niesiona w kasacji okoliczność, że sporne postanowienie miało na celu potwierdzenie obowiązującego stanu prawnego, nie podważa dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni, lecz przeciwnie, przemawia za jej prawidłowością. Jest to bowiem argument, który może być podnoszony w sporze o wykonanie zobowiązania powstałego zdanem wierzyciela z mocy prawa, a nie w postępowaniu o zawarcie nowej umowy.

Nie może być uwzględniony zarzut błędnej wykładni art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, gdyż przepis ten nie był podstawą prawną rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy powołał go na uzasadnienie poglądu, że żądane postanowienie nie mogłoby funkcjonować nawet wówczas, gdyby zostało umieszczone w umowie. Jednak oddalenie odwołania nastąpiło na innej podstawie prawnej. Nawet, jeżeli dokonana przez Sąd wykładnia przepisu była błędna, nie miało to wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

=====